

**WYROK**  
z dnia 18 listopada 2003 r.  
**Sygn. akt P 6/03\***

**W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej**

**Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Wiesław Johann – przewodniczący  
Adam Jamróz  
Biruta Lewaszkiwicz-Petrykowska – sprawozdawca  
Janusz Niemcewicz  
Miroslaw Wyrzykowski,

protokolant: Dorota Raczkowska-Paluch

po rozpoznaniu z udziałem Sądu przedstawiającego pytanie prawne oraz Sejmu i Prokuratora Generalnego na rozprawie w dniu 18 listopada 2003 r., pytania prawnego Sądu Okręgowego III Wydział Karny w Jeleniej Górze co do zgodności:

art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego z art. 32 ust. 1 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

o r z e k a:

**1. Art. 8 ust. 2a i ust. 2b ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz. U. Nr 34, poz. 149, z 1993 r. Nr 36, poz. 159, z 1995 r. Nr 28, poz. 143, z 1998 r. Nr 97, poz. 604, z 2002 r. Nr 240, poz. 2055) jest zgodny z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

**2. Art. 8 ust. 2a w związku z art. 8 ust. 2b ustawy powołanej w pkt 1, rozumiane jako obejmujące swym zakresem również osoby, które po dniu 5 lutego 1946 r., na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim poza obecnymi granicami Polski, kontynuowały prowadzoną wcześniej działalność na rzecz bytu niepodległego Państwa Polskiego i z powodu tej działalności były represjonowane przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe, są zgodne z art. 32 ust. 1 Konstytucji.**

UZASADNIENIE:

**I**

---

\* Sentencja została ogłoszona dnia 4 grudnia 2003 r. w Dz. U. Nr 206, poz. 2011.

1. Pytanie prawne Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze powstało na tle następującego stanu faktycznego. Jan Świryo, zatrzymany w styczniu 1949 r. przez władze radzieckie, w marcu tegoż roku, wraz z innymi osobami, został skazany przez Trybunał Wojenny Wojsk MSW obwodu Grodzieńskiego na karę 25 lat pozbawienia wolności, konfiskatę mienia oraz pięć lat pozbawienia prawa publicznych. Przypisane mu czyny obejmowały okres 1947-1948 r. W wykonaniu wyroku Jan Świryo przebywał w obozach odosobnienia na Dalekim Wschodzie, gdzie pracował w kopalniach. Został zwolniony 24 sierpnia 1956 r. decyzją Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Następnie skorzystał z możliwości repatriacji i przyjechał do Polski. Zmarł w 1993 r. Kolegium do Spraw Karnych Sądu Najwyższego Republiki Białorusi w orzeczeniu z 17 grudnia 1993 r. uznało wyrok z 1949 r. za zgodny z prawem i orzekło, iż skazani nie podlegają rehabilitacji. W dniu 8 listopada 2002 r. jego następcy prawni (żona i synowie), złożyli do Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze wniosek o odszkodowanie i zadośćuczynienie za represje organów byłego ZSRR (sprawa o sygn. akt. III Ko 494/02). W toku rozpoznawania tego wniosku Sąd powziął wątpliwość co do zgodności z Konstytucją art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Jak wyjaśnia Sąd Okręgowy, nowela do ustawy z 16 lipca 1998 r., przez wprowadzenie do ustawy art. 8 ust. 2a, poszerzyła krąg osób uprawnionych do odszkodowania i zadośćuczynienia na osoby represjonowane przez radzieckie organy ścigania, wymiaru sprawiedliwości lub pozasądowe „na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, w okresie od 1 stycznia 1944 do 31 grudnia 1956”. Jednocześnie jednak, w art. 8 ust. 2b., ustawodawca zdecydował, że działalność, która uprawnia do domagania się rekompensaty, w odniesieniu do osób represjonowanych na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim poza obecnym terytorium Polski, obejmuje okres od 17 września 1939 r. do 5 lutego 1946 r. Zdaniem Sądu, analiza wydarzeń historycznych nie daje podstaw do wprowadzenia takiej cezur, jaka znalazła wyraz w treści kwestionowanych przepisów. Pozbawienie prawa do odszkodowania i zadośćuczynienia osób, które prowadziły działalność niepodległościową na terenie byłego ZSRR po 5 lutego 1946 r. stanowi, w ocenie Sądu, naruszenie zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji i zasady sprawiedliwości społecznej, wyrażonej w art. 2 Konstytucji.

W dalszym ciągu uzasadnienia pytania prawnego, powołując się na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sąd Okręgowy dowodzi, iż odmienne traktowanie patriotów działających na terenie byłego ZSRR w okresie od 6 lutego 1946 r. do 31 grudnia 1956 r. nie znajduje uzasadnienia, gdyż ich sytuacja była taka sama, jak osób walczących na terenie PRL. Przyjęcie jako kryterium wyróżniającego daty wejścia w życie umowy dotyczącej granicy polsko-radzieckiej, w świetle zasady sprawiedliwości społecznej, nie znajduje uzasadnienia. Krzywdy i cierpienia doznane za działalność patriotyczną na pewno nie ustały po tej dacie; represje NKWD i trybunałów wojskowych były nadal dotkliwe i nie odbiegały od tych, jakie stosowano wobec działaczy patriotycznych po 5 lutego 1946 r. na terenie PRL.

W końcowej części uzasadnienia znalazło się stwierdzenie, iż od odpowiedzi na pytanie prawne Sądu zależy rozstrzygnięcie w sprawie z wniosku następców prawnych represjonowanego.

2. Prokurator Generalny w piśmie z 5 czerwca 2003 r. wyraził stanowisko, iż art. 8 ust. 2a i 2b ustawy z 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego są zgodne z art. 32 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

W uzasadnieniu swego stanowiska Prokurator Generalny wskazał, że kwestionowane przepisy wprowadziły generalną zasadę, iż osobom represjonowanym przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości, lub organy pozasądowe, za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego należą się określone w ustawie roszczenia. W zależności od tego, na jakim terytorium działalność ta była prowadzona, zróżnicowano daty tej działalności. Daty powiązane są z określonymi zdarzeniami historycznymi. W przypadku represjonowania przez organy radzieckie na obecnym terytorium RP, daty początkowa i końcowa działalności uprawniającej do roszczeń, to 1 lipca 1944 r. i 31 grudnia 1956 r. W przypadku działalności prowadzonej w granicach wyznaczonych przez Traktat Ryski poza granicami obecnej Polski, znaczące daty, to 17 września 1939 r. i 5 lutego 1946 r. W obu przypadkach chodzi o represje stosowane przez organy radzieckie do 31 grudnia 1956 r.

W ocenie Prokuratora Generalnego, wybór daty 5 lutego 1946 r., jako ograniczającej okres działalności uprawniającej do roszczeń, jest uzasadniony, gdyż 4 lutego 1946 r., tj. z chwilą ratyfikacji umowy z 16 sierpnia 1945 r. o polsko-radzieckiej granicy państwowej, przestała istnieć wschodnia granica Polski ustalona Traktatem Ryskim z 1921 r. Działalność prowadzona po 5 lutego 1946 r. na terenach mieszczących się w granicach Polski z 1921 r. była już działalnością prowadzoną w ZSRR, a nie na terenie Polski. Stąd wyłączenie z zakresu ustawy osób, które tę działalność prowadziły. Wybór daty granicznej jest, zdaniem Prokuratora Generalnego, racjonalny i odpowiada wymaganiom, jakie Trybunał Konstytucyjny formułuje pod adresem kryteriów wyróżnienia grup podmiotów, których sytuacja prawna została odmiennie uregulowana.

3. Marszałek Sejmu RP, w piśmie z 1 października 2003, wniósł o stwierdzenie zgodności kwestionowanych przepisów z Konstytucją.

W uzasadnieniu Marszałek Sejmu podkreślił, że uprawnienia osób represjonowanych za działalność na rzecz bytu niepodległego Państwa Polskiego nie są ograniczone żadnym terminem. Zdaniem Marszałka, użyte w przepisie sformułowanie „na terytorium Polski” odnosi się wyłącznie do miejsca funkcjonowania radzieckich organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub pozasądowych. W ocenie Marszałka, roszczenia osób powstają pod warunkiem, iż represje wobec nich były stosowane „tylko w granicach i zakresie działalności tych organów na mocy porozumienia z 26 lipca 1944 r. między PKWN a Rządem ZSRR (...)”. Odpowiedzialność Skarbu Państwa ogranicza się zatem do represji stosowanych przez władze radzieckie tylko w sferze bezpośrednich operacji wojennych, a skazanie za czyny po zakończeniu wojny z Niemcami nie może być brane pod uwagę. Natomiast, zdaniem Marszałka, sformułowanie „na terytorium Polski” nie dotyczy miejsca prowadzenia działalności przez osoby represjonowane; uprawnienia przysługują represjonowanym, którzy prowadzili działalność patriotyczną zarówno na Terytorium Polski w rozumieniu ustawy, jak i poza nim.

Nie do końca jasne jest stanowisko Marszałka Sejmu w kwestii przesłanki roszczenia odszkodowawczego, jaką miałyby być unieważnienie wyroku skazującego. Raz bowiem Marszałek przyznaje, że „unieważnienie takie nie mogło się odnosić do orzeczenia władz państwa obcego lecz tylko organów polskich”, a zatem – „odszkodowanie przysługiwało z racji wydania samego orzeczenia represjonującego” (s. 3), w innym zaś miejscu stwierdza, że „meritum ust. 2a i 2b w art. 8 jest stwierdzenie nieważności orzeczenia organów radzieckich” (s. 4).

Ostatecznie Marszałek Sejmu stwierdził, iż przepis art. 8 ust. 2a wyklucza odszkodowanie za szkodę i zadośćuczynienie za krzywdę, wynikłe z wydania przez radzieckie organy orzeczenia za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Za tego rodzaju represje organów radzieckich, zdaniem Marszałka,

Rzeczypospolita Polska nie odpowiada (s. 5). Ta teza jest uzasadnieniem wniosku o stwierdzenie zgodności z Konstytucją kwestionowanych przepisów.

## II

Na rozprawie 18 listopada 2003 r. uczestnicy postępowania podtrzymali stanowiska wyrażone na piśmie.

Sędzia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze przedstawił przyczyny wątpliwości prawnych, które były podstawą pytania skierowanego do Trybunału. Zdaniem Sądu, dokonany przez ustawodawcę wybór daty 5 lutego 1946 r., jako decydującej o prawie do odszkodowania i zadośćuczynienia, nie był racjonalny. Sytuacja osób prowadzących działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego na Ziemiach Wschodnich i tam represjonowanych przez organy władzy radzieckiej nie zmieniła się wraz z nadejściem daty wskazanej w ustawie. Te ziemie pozostawały bowiem w zakresie suwerennej władzy radzieckiej już od 1944 r. Ratyfikacja traktatu regulującego polsko-radziecką granicę nie zmieniła stanu istniejącego wcześniej. Stąd wątpliwość co do zgodności z Konstytucją różnicowania sytuacji osób, które prowadziły działalność przed i po wejściu w życie traktatu. Sędzia zwrócił ponadto uwagę na trudności dowodowe w ustaleniu rzeczywistych przyczyn stosowania represji; występują problemy z dotarciem do „źródeł” a ponadto istnieją wątpliwości, czy źródła te, jak choćby wyrok w sprawie skarżącego, można traktować jako wiarygodny dowód przedstawionego w nich stanu faktycznego. W konsekwencji, jak stwierdził Sędzia, korzystniejszy dla poszkodowanych bywa brak dokumentów. Przedstawicielka Sejmu, wnosząc o stwierdzenie zgodności z Konstytucją kwestionowanych przepisów wskazywała, iż określenie przez ustawodawcę daty decydującej o prawie do odszkodowania i zadośćuczynienia nie było przypadkowe, lecz stanowiło wynik świadomego wyboru. Kryterium różnicowania sytuacji podmiotów jest racjonalne. Przedstawicielka Prokuratora Generalnego, podtrzymując stanowisko wyrażone na piśmie podkreśliła, iż z punktu widzenia prawa międzynarodowego dopiero umowa polsko-radziecka obowiązująca od 6 lutego 1946 r. ustaliła granicę międzypaństwową. Stąd działalność prowadzoną na Ziemiach Wschodnich po tej dacie należy ocenić jako prowadzoną poza granicami kraju. Kryterium różnicujące pozycję osób represjonowanych jest jednoznaczne; Rząd Polski nie może ponosić odpowiedzialności za represje stosowane przez obce władze, za działalność prowadzoną poza granicami kraju.

Odpowiadając na pytania Sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Sędzia Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze wyjaśnił, iż w okręgu Sądu wnioski zgłaszane w oparciu o ustawę są bardzo liczne, gdyż mieszka tu wielu repatriantów. Jednak ani Sędzia, ani Przedstawicielka Sejmu, nie potrafili oszacować ilości niezgłoszonych jeszcze roszczeń. Wysokość zasądzanych świadczeń, jak wyjaśnił Sędzia, zależy od czasu trwania i rodzaju stosowanych represji, uszczerbku, jaki one spowodowały, a także od tego, czy świadczenie jest zasądzane na rzecz samego represjonowanego czy też – na rzecz jego zstępnych, co przemawia za obniżeniem. Wysokość zasądzanych kwot waha się od 10 do 180 a nawet 200 tysięcy złotych.

W końcowych wystąpieniach uczestnicy postępowania podtrzymali swe stanowiska.

## III

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Pytanie prawne sformułowane przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze dotyczy zakresu podmiotowego rekompensaty przyznanej osobom represjonowanym za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Jak wiadomo, ustawa z 23 lutego 1991 r. dotycząca tych zagadnień (dalej: ustawa), przewiduje procedurę uznania za nieważne wyroków wydanych w stosunku do tych osób oraz – w związku z tym rozstrzygnięciem – przewiduje odszkodowanie za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za krzywdę wynikłe z wydania unieważnionego wyroku. Roszczenia te przysługują wobec Skarbu Państwa a uprawnionymi są: sama osoba poszkodowana, zaś po jej – śmierci małżonek, dzieci i rodzice. Ustawa była kilkakrotnie nowelizowana, przy czym zasadnicze zmiany dotyczyły kręgu podmiotów uprawnionych do odszkodowania i zadośćuczynienia. Niezależnie od aktualnego kształtu ustawy, zawsze budziła ona szereg wątpliwości natury moralnej i prawnej; była przedmiotem dyskusji doktrynalnej (por. dyskusja J. Kranz i A. Strzembosz, Rzeczpospolita 1996, lipiec 1996) oraz orzeczeń sądów (por. uchwałę SN z 24 listopada 1999, OSNKW 2000, nr 1-2, poz. 8), a także – Trybunału Konstytucyjnego (uchwała z 30 kwietnia 1996 r., W. 18/95, OTK ZU nr 9-10/1996, poz. 204). Wątpliwości powstają na różnych poziomach interpretacji ustawy. Po pierwsze, chodzi o samą naturę świadczeń przez nią przewidzianych i podstawę wypłaty ich przez państwo. Po drugie, chodzi o zgodne z prawdą historyczną i sprawiedliwe wskazanie uprawnionych. Po trzecie – przedmiotem kontrowersji rozstrzyganych przez sądy są poszczególne sformułowania ustawy. Pytanie prawne inicjujące niniejszą sprawę najlepiej świadczy o tym, że – mimo nowelizacji i wykładni sądowej – ustawa nadal rodzi wątpliwości. Tym razem dotyczą one koncepcji określenia kręgu podmiotów uprawnionych, czyli warstwy merytorycznej ustawy. Sąd Okręgowy bowiem zetknął się z przypadkiem, gdy osoba została skazana za działalność patriotyczną, jednak literalne brzmienie art. 8 ust. 2b ustawy – ze względu na czas i miejsce prowadzenia działalności – zdaniem Sądu przemawiałoby za oddaleniem roszczenia odszkodowawczego. Rozpoznając sprawę Sąd powziął wątpliwość, czy rozwiązanie wynikające z art. 8 ust. 2a i ust. 2b ustawy jest zgodne z zasadą demokratycznego państwa prawnego, wyrażoną w art. 2 Konstytucji i z zasadą równości wobec prawa, wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji.

2. Ponieważ wątpliwości przedstawione przez Sąd Okręgowy dotyczą naruszenia dwóch zasad konstytucyjnych, Trybunał Konstytucyjny kolejno dokonuje oceny zgodności kwestionowanych przepisów ustawy z dwoma powołanymi wzorcami konstytucyjnymi – tj. art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji. Zdaniem Trybunału, dla udzielenia odpowiedzi na postawione przez Sąd pytania pomocne będzie odwołanie się do kształtu ustawy, jaki przybierała ona w wyniku kolejnych nowelizacji stanowiących etapy dochodzenia do obecnego jej kształtu. Warto też przypomnieć dyskusję parlamentarną towarzyszącą wprowadzeniu do ustawy art. 8 ust. 2a i ust. 2b. Pomoże to zrozumieć myśl legislacyjną, która legła u podstaw kwestionowanych przepisów.

Pierwotnie ustawa przewidywała rekompensatę majątkową (art. 8 ust. 1) tylko dla osób, wobec których zapadły orzeczenia „wydane przez polskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub przez organy pozasądowe w okresie od rozpoczęcia ich działalności na ziemiach polskich, począwszy od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1956 r.” (art. 1 ust. 1). Poza zakresem rozważań Trybunał pozostawia rozszerzające tę zasadniczą podstawę roszczeń art. 1 ust. 4 i art. 11 ustawy.

Następnie, w wyniku nowelizacji z 20 lutego 1993 r. (Dz. U. Nr 36, poz. 159), tzw. ustawy lutowej, w art. 8 ustawy dodano ustęp 2a, według którego „Uprawnienia określone w ust. 1 przysługują również osobom, mieszkającym obecnie lub w chwili śmierci w Polsce, represjonowanym przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe, działające na mocy porozumienia zawartego 24 lipca 1944 r. między

Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego i Rządem Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich o stosunkach między radzieckim wodzem naczelnym a polską administracją po wkroczeniu wojsk radzieckich na terytorium Polski za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności”. Nowela lutowa przyniosła zatem rozszerzenie kręgu podmiotów uprawnionych poprzez przyjęcie, że represje mogły być wymierzane nie tylko przez polskie władze, ale również – we wskazanym zakresie – przez organy radzieckie. Zasadnicze wątpliwości budziło pojęcie „terytorium Polski”, na którym miało zachodzić działanie organów obcego państwa. Sąd Najwyższy w uchwale podjętej 21 czerwca 1995 r. przyjął, iż chodziło o ziemie polskie na zachód od tzw. linii Curzona (OSNKW 1995, nr 9-10, poz. 53). Z inicjatywy Rzecznika Praw Obywatelskich kwestia stała się przedmiotem rozważań Trybunału Konstytucyjnego, który w uchwale z 30 kwietnia 1996 r. (W. 18/95, OTK ZU w 1996 r. część 2, poz. 15) ustalił, iż pojęcie „terytorium Polski” użyte przez ustawodawcę w art. 8 ust. 2a ustawy obejmuje terytorium w granicach wyznaczonych Traktatem Ryskim. Konieczne wydaje się przytoczenie argumentacji Trybunału.

W uzasadnieniu uchwały Trybunał podkreślił, że „zgodnie z doktryną publicznego prawa międzynarodowego Państwo Polskie nie może być obarczone odpowiedzialnością odszkodowawczą za sprzeczne z prawem działania organów obcego państwa”. Z punktu widzenia zarówno reguł prawa międzynarodowego publicznego, jak i konstytucyjnej zasady państwa prawnego, prawnie zasadne jest, by odszkodowania wypłacał sprawca szkody. W konsekwencji, oceniając rozszerzenie zakresu ustawy na osoby represjonowane przez organy radzieckie, Trybunał stwierdził, że „dodanie ustępu 2a w art. 8 ma wyjątkowy charakter”. Poszukując uzasadnienia dla tej szczególnej regulacji, Trybunał wskazał na swego rodzaju „przyczynienie” się PKWN do wyrządzenia szkód, poprzez zawarcie 25 lipca 1944 r. porozumienia, na mocy którego Polska niejako oddawała ZSRR jurysdykcję na swoim terytorium. Trybunał podkreślił też znaczenie konstytucyjnej zasady równości, która wymaga jednakowego traktowania osób prowadzących taką samą działalność, niezależnie od tego, czy były represjonowane przez organy polskie czy radzieckie, przy czym – te ostatnie – niezależnie od tego, czy represja miała miejsce „na wschód czy na zachód, od nie mającej charakteru prawnego, tzw. linii Curzona”. Ta ostatnia teza miała zasadnicze znaczenie dla wykładni pojęcia „terytorium Polski”. Usuwając występujące w orzecznictwie rozbieżności, Trybunał Konstytucyjny ustalił, iż sformułowanie użyte w art. 8 ust. 2a odnosi się do „ziem polskich wchodzących w skład terytorium Państwa Polskiego 1 stycznia 1944 r. (art. 1 powołanej ustawy), a więc także do tej części terytorium Państwa Polskiego, która znajdowała się na wschód od tzw. linii Curzona, stosownie do granicy ustalonej w Traktacie Ryskim z 18 marca 1921 r. (Dz. U. z 1921 r. Nr 49, poz. 299)”.

Nowelizacja z 16 lipca 1998 r. (Dz. U. Nr 97, poz. 604) przyniosła istotne zmiany, gdy chodzi o krąg uprawnionych, będących ofiarami represji radzieckich. Jest rzeczą charakterystyczną, że zmiany zostały wprowadzone z inicjatywy senatorów, którzy podkreślali dążenie do ustabilizowania sytuacji prawnej osób represjonowanych i usunięcia niejasności związanych ze sformułowaniem art. 8 ust. 2a ustawy „w duchu orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego” (por. wystąpienie sprawozdawcy Senatora S. Gogacza s. 135 i wypowiedź Senatora P. Andrzejewskiego, s. 140, *Sprawozdania Stenograficzne z 14. posiedzenia Senatu RP* 18 czerwca 1998). Ustawa uchwalona przez Sejm 21 maja 1998 r. przewidywała jednak w art. 8 ust. 2a, że odszkodowania będą przysługiwały osobom represjonowanym przez organy radzieckie na terenie na wschód od linii Curzona tylko do 5 lutego 1946 r. To rozwiązanie nie zostało jednak zaakceptowane przez Senat, który na swym posiedzeniu 18 czerwca 1998 r. przyjął istotne poprawki. Przede wszystkim Senat zdecydował o przedłużeniu okresu represji radzieckich, z

którymi wiąże się przewidziana w ustawie rekompensata, do 31 grudnia 1956 r., określonego jako symboliczna data zakończenia epoki stalinowskiej. Uzasadniając objęcie ustawą także osób represjonowanych przez władze radzieckie na ich własnym terytorium Senatorowie podkreślali, iż represje wobec Polaków na kresach wschodnich były stosowane jeszcze długo po ustaleniu wschodniej granicy Polski w 1946 r. (por. wystąpienie senatora Z. Romaszewskiego, *Sprawozdanie...*, s. 137). Jednocześnie jednak senatorowie dostrzegli, iż byłoby rzeczą niewłaściwą objęcie ustawą wszystkich represjonowanych w tym okresie w ZSRR na dawnych terenach polskich, gdyż „był to jednak Związek Radziecki, kierujący się swoimi interesami, a właściwie swoimi prawami czy raczej swoim bezprawiem, wszyscy podlegali tam bowiem represjom” (jak wyżej). W konsekwencji zaproponowano dodanie w art. 8 nowego ustępu – ust. 2b, który sprecyzował działalność, za którą represje zostały wymierzone (jak wyżej, a także wypowiedź senatora Z. Romaszewskiego przed głosowaniem, s. 173). Poprawki Senatu zostały przyjęte przez Sejm 16 lipca 1998 r.

W konsekwencji opisanego procesu legislacyjnego ustawa uzyskała obecny kształt. Zgodnie z jej art. 8 ust. 2a: „Uprawnienia określone w ust. 1 przysługują również osobom, mieszkającym obecnie lub w chwili śmierci w Polsce, represjonowanym przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe, działające na obecnym terytorium Polski w okresie od 1 lipca 1944 r. do 31 grudnia 1956 r. oraz na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, w okresie od 1 stycznia 1944 r. do 31 grudnia 1956 r. za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności”. Jednocześnie w art. 8 ustawy dodano ust. 2b, zgodnie z którym: „Przez działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, o której mowa w ust. 2a, w odniesieniu do osób represjonowanych na terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim poza obecnym terytorium Polski, należy rozumieć działalność w okresie od 17 września 1939 do 5 lutego 1946 r.”.

Zestawienie treści przepisów dowodzi, że zasadnicza zmiana koncepcji (ustawa lutowa 1993 r.) polegała na objęciu ustawą nie tylko podmiotów represjonowanych przez władze polskie, ale także radzieckie. W ten sposób ustawodawca uwzględnił fakt historyczny, iż organy sądowe i pozasądowe obcego państwa sprawowały władzę na terytorium Polski. Rozszerzenie kręgu podmiotów uprawnionych wynikające z dodania nowego ustępu w art. 8 ustawy, ust. 2a, niewątpliwie czyniło zadość postulatowi sprawiedliwości, gdyż okoliczność, jaki organ – polski czy radziecki – wymierzał represje za tę samą działalność była kwestią przypadku. Kolejna istotna nowelizacja art. 8 ust. 2a ustawy uwzględniła dalszy element prawdy historycznej, a mianowicie – granice miejscowe i czasowe działania organów radzieckich na ziemiach polskich. Wbrew przyjętemu przez ustawodawcę w 1993 r. generalnemu założeniu, iż władza radziecka zaczęła swą działalność na terytorium Polski po porozumieniu z 26 lipca 1944 r., sytuacja była zróżnicowana. Ustawodawca wziął to pod uwagę nowelizując ustawę w 1998 r. Jednak zasadnicza – z punktu widzenia niniejszej sprawy – zmiana wprowadzona w 1998 r. polega na precyzyjnym określeniu w art. 8 ust. 2b ustawy działalności, która miała być przyczyną represji. Ustawodawca nie zdefiniował, na czym miała polegać „działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”, nie odwołał się do merytorycznych jej cech, lecz – w pewnym sensie zakładając powszechne zrozumienie tego sformułowania – wskazał jedynie ramy miejscowe i czasowe tej działalności. Tak więc – gdy chodzi o terytorium Polski w granicach ustalonych w Traktacie Ryskim, ale poza obecnym terytorium Polski – działalność, z którą wiąże się ewentualną wypłatę świadczeń, musiała być prowadzona w okresie od 17 września 1939 do 5 lutego 1946 r. Daty mają – rzecz jasna – uzasadnienie historyczne: pierwszą z nich wyznaczył dzień zajęcia przez wojska radzieckie ziem polskich na wschodzie, drugą – dzień, w którym formalnie, na mocy

umowy z 16 sierpnia 1945 r. o polsko-radzieckiej granicy państwowej, przestała istnieć wschodnia granica Polski ustalona Traktatem Ryskim. Ratyfikacja wspomnianej umowy (4 lutego 1946 r.) oznaczała ukształtowanie obecnej wschodniej granicy terytorium Polski i – tym samym – odpadnięcie podstaw prawnych do traktowania ziem wschodnich jako części tego terytorium. Biorąc pod uwagę wskazane fakty historyczne Trybunał Konstytucyjny ocenia, że art. 8 ust. 2b ustawy wiąże pojęcie „działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego” z terenem tejże działalności; chodziło o to, by działalność była prowadzona na terytorium Polski w prawnie ustalonych granicach. Po formalnym włączeniu polskich ziem wschodnich do ZSRR aktywność polskich patriotów na tych terenach zmieniła swój charakter; kwalifikowana była jako działalność wymierzona przeciwko Związkowi Radzieckiemu, a nie jako działalność na rzecz niepodległego bytu Polski. Celem ustawodawcy niewątpliwie było niedopuszczenie do sytuacji, w której Skarb Państwa wypłacałby rekompensaty osobom represjonowanym w ZSRR za działania skierowane wyłącznie przeciwko władzom radzieckim.

Wbrew wywodom zawartym w wystąpieniu Marszałka Sejmu w niniejszej sprawie, treść analizowanych przepisów nie uzasadnia tezy, iż ustawodawca powiązał odpowiedzialność wyłącznie z przypadkami represjonowania przez organy radzieckie działające w strefie bezpośrednich operacji wojennych, na podstawie porozumienia między PKWN i Rządem Radzieckim z 26 lipca 1944 r. Nie ma też żadnych podstaw, by twierdzić, że odpowiedzialność nie obejmuje przypadków represjonowania po dacie zakończenia wojny z Niemcami. Treść art. 8 ust. 2b ustawy wskazuje natomiast wyraźnie na powiązanie działalności z terytorium Polski.

Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że na skutek wprowadzenia art. 8 ust. 2b ustawy, uprawnienia osób represjonowanych uległy różnicowaniu. W grupie osób, co do których orzeczenia zapadły do 31 grudnia 1956 r., ustawodawca wprowadził dalszy podział według kryterium państwa, którego organ stosował represje. Jeśli był nim organ polski – rekompensata przysługuje niezależnie od okresu i terytorium, na którym prowadzona była działalność; jak wynika z art. 1 ust. 4 ustawy – osoby te mogą uzyskać odszkodowanie nawet, jeśli wyrok zapadł po 31 grudnia 1956 r. Natomiast roszczenia osób, które były represjonowane przez władze radzieckie, są uzależnione od spełnienia dodatkowego warunku, a mianowicie: prowadzenia tejże działalności na terytorium Polski, które to terytorium począwszy od 5 lutego 1946 r. nie obejmowało już ziem wschodnich w granicach ustalonych Traktatem Ryskim.

Trybunał Konstytucyjny stwierdza jednocześnie, że przedstawione różnicowanie sytuacji osób represjonowanych można też ująć inaczej, wskazując na kryterium terenu działania. Jego zastosowanie prowadzi do wniosku, że ustawodawca jednakowo potraktował wszystkie osoby prowadzące działalność patriotyczną na obecnym terytorium Polski; przysługuje im rekompensata niezależnie od tego, organ którego państwa stosował wobec nich represje, oczywiście pod warunkiem, że orzeczenie zapadło przed 31 grudnia 1956 r. Tej kategorii podmiotów należy przeciwstawić osoby prowadzące działalność poza obecnym terytorium Polski, czyli na terenie Związku Radzieckiego, w tym także na ziemiach polskich utraconych 5 lutego 1946 r.

Podsumowując ten fragment rozważań Trybunał Konstytucyjny przyznaje, iż przepisy ustawy, które wzbudziły wątpliwości Sądu i sprowokowały pytanie prawne, w istocie wprowadzają różnicowanie sytuacji prawnej osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Zastosowane kryteria, to: z jednej strony – kryterium organu stosującego represje, przy czym ustawa różnicuje podmioty w zależności od tego, czy stosował je organ polski czy radziecki; z drugiej strony – kryterium terytorium państwa, na którym prowadzona była represjonowana działalność, przy czym ustawodawca zasadniczo zapewnia rekompensatę osobom



działającym na terytorium Polski w jego prawnie wyznaczonych granicach. Trybunał Konstytucyjny zwraca uwagę, iż wprowadzenie w ustawie wskazanego zróżnicowania sytuacji prawnej nie musi oznaczać sprzeczności przepisów z konstytucyjną zasadą równości. Konieczna jest dalsza ocena, a zatem badanie, czy w świetle zasad wyrażonych w Konstytucji kwestionowana regulacja jest uzasadniona.

3. Przechodząc do oceny kwestionowanych przepisów z punktu widzenia wyrażonej w art. 2 Konstytucji zasady demokratycznego państwa prawnego, Trybunał Konstytucyjny podkreśla, iż ocena wymaga odwołania się do pewnych zasad ogólnych, wykraczających poza dziedzinę prawa konstytucyjnego, i wartości konstytucyjnych. Zrozumienie i ocena regulacji zakładają znajomość wydarzeń historycznych. Trybunał rezygnuje z ich ponownego przedstawienia, odwołując się w tym zakresie do swych ustaleń przedstawionych w uzasadnieniu powoływanej uchwały z 30 kwietnia 1996 r. (W. 18/95). Na potrzeby rozważań w niniejszej sprawie konieczne jest jednak przypomnienie najistotniejszych założeń legislacyjnych, na które zwrócił uwagę Trybunał w uzasadnieniu powołanej uchwały i które zostały wskazane podczas prac Senatu RP nad ostatnią nowelizacją ustawy.

Otóż przede wszystkim, konieczne jest przypomnienie wyjątkowego charakteru ustawy. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu uchwały z 30 kwietnia 1996 r. wskazał, iż przyjęte w niej rozwiązania wykraczają zarówno poza wymagania płynące z zasad prawa międzynarodowego publicznego, jak i zasady demokratycznego państwa prawnego. Oznacza to, iż nawet ustawa w kształcie sprzed nowelizacji z 1993 r., a zatem wiążąca odpowiedzialność tylko z represjami stosowanymi przez władze polskie, mieściłaby się w granicach porządku prawnego, w szczególności porządku konstytucyjnego RP. Trybunał Konstytucyjny w obecnym składzie zasadniczo potwierdza stanowisko wyrażone w powołanej uchwale i jej uzasadnieniu. Trybunał podkreśla dodatkowo, że rozszerzenie odpowiedzialności i objęcie nią także osób represjonowanych przez organy radzieckie należy oceniać jako wyjście przez ustawodawcę poza standard konstytucyjny zakładający odpowiedzialność Państwa za działania jego organów (obecnie, poza art. 2, wypada wskazać art. 77 ust. 1 Konstytucji). Ujmując tę myśl bardziej kategorycznie Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że nawet całkowite pominięcie w ustawie uprawnień osób represjonowanych przez władze radzieckie nie mogłoby być ocenione jako sprzeczne z porządkiem konstytucyjnym.

Z powyższych ustaleń wynika, że odpowiedzialność regulowana przez ocenianą ustawę w istocie nie jest już odpowiedzialnością odszkodowawczą w rozumieniu prawa. Tego rodzaju odpowiedzialności nie przewiduje bowiem ani prawo cywilne, ani konstytucyjne, ani wreszcie – odpowiedzialność taka nie wynika z zasad prawa międzynarodowego. Trybunał Konstytucyjny stoi zatem na stanowisku, że w ocenianej ustawie Rzeczpospolita Polska – wychodząc poza obowiązek prawny a kierując się względami moralnymi i zasadami słuszności – przyjęła na siebie ciężar rekompensaty wobec osób represjonowanych przez reżim komunistyczny. Zamiarem ustawodawcy nie było jednak, co oczywiste, kompensowanie krzywd doznanych z powodu działalności przeciwko Związkowi Radzieckiemu, lecz przyznanie pewnego zadośćuczynienia patriotom polskim, także tym, którzy ponieśli konsekwencje swojej działalności już na terenie Związku Radzieckiego. Należy uznać, że świadczenia wypłacane na podstawie kwestionowanych przepisów ustawy w pewnym sensie mają charakter *ex gratia*. Trybunał Konstytucyjny wyraża przekonanie, iż ustawodawca polski wprowadzając rekompensaty regulowane przez kwestionowane przepisy zdecydowanie wykroczył poza wymagania płynące ze standardów przyjętych w państwach demokratycznych. W tej perspektywie zarzut sprzeczności przyjętego rozwiązania z art. 2 Konstytucji jest całkowicie

pozbawiony podstaw. Ocena przyjętego rozwiązania może być prowadzona wyłącznie z punktu widzenia zachowania równości w przyznawaniu świadczeń. Trybunał Konstytucyjny od razu sygnalizuje jednak, iż wyjątkowy charakter całej ustawy, a w szczególności charakter rekompensaty przewidzianej w art. 8 ust. 2a i ust. 2b, przemawiają za przyznaniem ustawodawcy znacznej swobody w kształtowaniu przesłanek wypłaty i wysokości świadczeń.

4. Ocenę zgodności kwestionowanych przepisów z zasadą równości wobec prawa, wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji, Trybunał rozpoczyna od sformułowania tezy, iż cel ograniczenia odpowiedzialności zawartego w art. 8 ust. 2b ustawy jest w pełni zrozumiały. Został on wyraźnie wskazany przez Senatora, który zgłosił poprawkę do przyjętej już przez Sejm ustawy, polegającą na dopisaniu ust. 2b ustawy. Chodzi o uniknięcie sytuacji, gdy Polska wypłacałaby rekompensaty osobom represjonowanym przez władze radzieckie na terytorium ZSRR, dawniej mieszczącym się w granicach Polski, za działalność niemającą związku z działalnością patriotyczną. Trybunał zgadza się też, że – zasadniczo – można przyjąć swego rodzaju domniemanie faktyczne, które było przedmiotem debaty parlamentarnej i które zadecydowało o wprowadzeniu przez Senat poprawki, iż po dacie 5 lutego 1946 r. na dawnych terenach wschodnich Polski nie prowadzono już działalności „na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”. Nie wynika z tego jednak, iż represje radzieckie stosowane po 5 lutego 1946 r. i formalnie związane wyłącznie z czynami dokonanymi po tej dacie, nie dotyczyły także wcześniejszej działalności. Aprioryczne odrzucenie roszczeń odszkodowawczych osób, które po wskazanej dacie prowadziły działalność na dawnym terytorium Polski i były represjonowane przez władze radzieckie, bez ustalenia, o jaką działalność chodzi, naruszałoby zasadę równego traktowania grupy osób represjonowanych. Trybunał Konstytucyjny wyraża jednak przekonanie, że z treści kwestionowanych przepisów nie wynika, by celem ustawodawcy było wprowadzenie wyłącznie formalnego kryterium w postaci daty i – w konsekwencji – niesłuszne zróżnicowanie sytuacji osób, które były represjonowane za działalność tego samego rodzaju.

Dla uzasadnienia powyższej tezy konieczne jest przeprowadzenie starannej interpretacji przepisów art. 8 ust. 2a i ust. 2b ustawy. Trybunał Konstytucyjny zwraca przede wszystkim uwagę na zasadniczą różnicę ukształtowania przesłanek wypłaty odszkodowania osobom represjonowanym przez władze polskie i radzieckie. Otóż, o ile według art. 8 ust. 1 ustawy podstawowym warunkiem ubiegania się o rekompensatę jest uznanie za nieważne orzeczenia wydanego przez polskie organy, o tyle w przypadku represjonowanych przez organy władzy radzieckiej ustawodawca w ogóle takiego warunku nie formułuje. Pierwszą przesłanką przyznania świadczeń przewidzianych w art. 8 ust. 2a ustawy jest sam fakt stosowania represji przez radzieckie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości lub organy pozasądowe, przy czym represje te musiały być stosowane we wskazanym czasie, tj. do 31 grudnia 1956 r. Spełnienie tego warunku na ogół łatwo ustalić; nie budziło ono wątpliwości w sprawie, na tle której sformułowano pytanie prawne. Trybunał Konstytucyjny podkreśla jednak okoliczność, iż w przypadku represji radzieckich ustawodawca zignorował przesłankę formalną w postaci wydania orzeczenia skazującego a następnie jego unieważnienia. W ocenie Trybunału pominięcie tej przesłanki jest wyrazem określonego stanowiska ustawodawcy wobec tych orzeczeń. Stanowisko to z kolei ma znaczenie dla interpretacji kwestionowanych przepisów.

Poza samym faktem zastosowania represji przez władze radzieckie ustawodawca wymaga, by były one konsekwencją określonych działań podejmowanych przez osoby prześladowane. Wskazany przez ustawę powód stosowania represji, to – według art. 8 ust. 2a ustawy – druga przesłanka powstania roszczeń. Trybunał podkreśla, iż w art. 8 ust. 2a

ustawy wskazano dwie przyczyny stosowania represji, a w konsekwencji – dwie podstawy żądania rekompensaty. Przepis dotyczy bowiem osób represjonowanych „za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub z powodu takiej działalności”. Zastosowanie alternatywy łącznej, wyrażonej przez użycie słowa „lub”, oznacza, iż spełnienie jednego z warunków wystarczy do ubiegania się o świadczenie przewidziane w ustawie. Należy się ono zarówno wtedy, gdy ktoś był represjonowany za działalność „na rzecz bytu niepodległego Państwa Polskiego”, jak i „z powodu takiej działalności”. Kolejny przepis, art. 8 ust. 2b ustawy, poprzez wyraźne ustalenie ram czasowych wprowadza legalne granice przesłanki „działalności na rzecz bytu niepodległego Państwa Polskiego”. Trybunał Konstytucyjny dostrzega oczywiście, iż treść art. 8 ust. 2b ustawy, będącego swego rodzaju definicją legalną, wpływa pośrednio na rozumienie drugiej z przesłanek przyznania świadczeń, a mianowicie represjonowania „z powodu takiej działalności”. Trybunał stoi jednak na stanowisku, iż nałożenie przez ustawodawcę obowiązku wypłacania przez Państwo rekompensaty także w razie represji „z powodu działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego” nie było przypadkowe, lecz miało na celu przyznanie sądowi decydującemu o świadczeniach pewnej swobody oceny. Chodzi zwłaszcza o przypadki, gdy represje były wymierzone przez władze radzieckie na wschód od linii Curzona już po dacie 5 lutego 1946 r., a zatem – przez władze działające na terenie swego państwa.

Trybunał Konstytucyjny przyznaje, że działalność prowadzoną na terenach na wschód od linii Curzona po 5 lutego 1946 r. trudno byłoby zakwalifikować jako „działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”, stąd brak podstaw do kwestionowania tego przepisu. Jednocześnie jednak przy jego interpretacji trzeba wziąć pod uwagę dwie okoliczności, których uwzględnienie odpowiednio kształtuje przesłanki przyznania świadczeń. Po pierwsze, konieczne jest uwzględnienie faktu, iż wiele osób prowadzących działalność narodowyzwoleńczą już w czasie wojny kontynuowało ją po jej zakończeniu, a także po 5 lutego 1946 r., czyli po formalnym ustaleniu granicy polsko-radzieckiej. Jak już o tym była mowa wyżej, charakter tej działalności na ogół ulegał zmianie; raczej kierowała się ona przeciwko reżimowi komunistycznemu. Po drugie, w przypadku stosowania represji władze radzieckie nie były zainteresowane ujawnianiem patriotycznej przeszłości osób poddanych osądowi i dążyły raczej do tego, by wymierzenie kary było związane z czynami uznawanymi przez władzę komunistyczną za przestępstwa kryminalne. Nie ulega wątpliwości, że często rzeczywistą przyczyną przypisywania oskarżonym tych czynów była ich działalność narodowyzwoleńcza. Odwołując się do przykładu, jakim jest stan faktyczny sprawy rozpatrywanej przez Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze, Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że gdyby oprzeć się na samym brzmieniu sentencji wyroku wydanego w 1949 r. przeciwko Janowi Świrydo, należałoby odrzucić jego roszczenie. Został bowiem skazany wraz z innymi osobami za kontakty z „bandami terrorystycznymi”. Zarzut sformułowany pod adresem Jana Świrydo, to: nawiązanie w 1947 r. kontaktu z uczestnikami bandy terrorystycznej Żemojtel oraz przejęcie od bandytów latem 1948 r. towarów zagrabionych w innych sklepach, ich sprzedanie we własnym sklepie i przekazanie uzyskanych pieniędzy bandzie. Już jednak analiza zarzutów skierowanych przeciwko innym oskarżonym w tym samym procesie nakazuje zmianę oceny. Przykładowo, w opisie czynu zarzucanego współoskarżonej Zofii Żemojtel znajduje się sformułowanie, że była ona żoną dowódcy (pseudonim „Szum”) „terrorystycznej grupy bandyckiej” i „wielokrotnie odwiedzała męża w bandyckiej grupie AK w latach 1946-1948”. Za kontakty z „bandycką grupą AK” została skazana na karę 25 lat pozbawienia wolności, utratę praw publicznych na lat 5 i konfiskatę majątku. Trzeba także wziąć pod uwagę dowody wskazujące na to, że Jan Świrydo był żołnierzem AK od 1942 r. Według złożonych przed sądem zeznań świadka Stanisława Żuka, skazanego w

tym samym procesie, aresztowania w nocy z 17 na 18 stycznia 1949 r., których ofiarą padł Jan Świryczo, objęły 36 osób, członków AK. Zarówno ten fakt, jak i zorganizowanie im wszystkim grupowego procesu, wyraźnie wskazują na rzeczywisty charakter procesu. Wspólnym zarzutem, stawianym wszystkim oskarżonym, było utrzymywanie kontaktów z grupami AK, określanymi przez sąd jako bandy terrorystyczne. Wymiar kary wobec Jana Świryczo, a także innych oskarżonych, był rażąco niewspółmierny do zarzucanych im formalnie czynów. Wszystkie te okoliczności przemawiają za trafnością oceny dokonanej przez Stanisława Żuka, iż aresztowanie, proces i kara miały charakter represji wobec byłych żołnierzy AK. Represje te były odpłatą także, a nawet przede wszystkim, za działalność sprzed 1947 r., kiedy to – według sentencji wyroku – Jan Świryczo miał dopiero nawiązać kontakt z bandami terrorystycznymi.

Nawiązując do swych wcześniejszych uwag Trybunał Konstytucyjny przypomina, iż wśród przesłanek roszczeń odszkodowawczych osób represjonowanych przez władze radzieckie nie ma warunku skazania i unieważnienia wyroku. To stanowisko polskiego ustawodawcy najlepiej świadczy o powściągliwości wobec ferowanych wówczas orzeczeń, czy też – inaczej ujmując – o ograniczonym zaufaniu do ustaleń w nich przyjętych.

Trybunał Konstytucyjny wyraża przekonanie, że w przedstawionej sytuacji zasadniczy ciężar ustaleń co do przyczyn stosowania represji spoczywa na polskich sądach, które dziś orzekają w sprawach przyznania świadczeń. Sądy polskie, dysponując aktami spraw osądzonych przez sądy radzieckie są w stanie ustalić, czy stosowane represje wiązały się wyłącznie z czynami opisanymi w sentencji wyroku, czy były stosowane wyłącznie ze względu na naruszenie „interesów Związku Radzieckiego”, czy też rzeczywistą przyczyną wymierzenia kary była uprzednia działalność patriotyczna skazanego. W takiej sytuacji należy przyjąć, że represje stosowano w związku z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego lub, używając terminologii art. 8 ust. 2b ustawy, z powodu takiej działalności. Dodatkowe wprowadzenie w art. 8 ust. 2b ustawy kryterium formalnego nie może bowiem prowadzić do rozstrzygnięć niezgodnych z konstytucyjną zasadą równości, to znaczy pozbawić rekompensaty polskich działaczy patriotycznych, którzy kontynuowali swą aktywność na dawnych polskich ziemiach wschodnich, także po ich prawnym zaliczeniu do terytoriów ZSRR. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, wyrażona w art. 32 ust. 1 Konstytucji zasada równości jest nie tylko wzorcem kontroli konstytucyjnej, ale powinna stanowić także dyrektywę interpretacyjną dla sądów rozstrzygających w sprawach rekompensat.

Trybunał Konstytucyjny podkreśla istotną wagę oceny dokonywanej przez sądy. Decyzja o przyznaniu świadczenia lub jego odmowie nie może opierać się wyłącznie na literalnym opisie czynu przypisanego, zawartym w orzeczeniu wydanym przez organ władzy radzieckiej. Trzeba pamiętać, iż – wobec pominięcia w ustawie przesłanki w postaci wydania orzeczenia przez organy radzieckie – uzasadnione mogą być także roszczenia odszkodowawcze ofiar represji, wobec których nie wydano żadnego wyroku. Sentencję orzeczenia, jeśli takie zapadło, należy zatem traktować jako jeden z dowodów, na których sąd rozpatrujący roszczenie o rekompensatę opiera swą ocenę co do podstaw stosowania represji. Ustalenie rzeczywistych przyczyn stosowania represji przez radzieckie organy sądownicze i pozasądownicze, w szczególności sprawdzenie, czy nie były one związane także z wcześniej prowadzoną działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, wymaga starannej analizy dokumentów zawartych w aktach osób ubiegających się o rekompensatę. Jest oczywiste, że ocena musi mieć charakter indywidualny i musi być podjęta w oparciu o materiały zgromadzone w konkretnej sprawie. Tak przeprowadzona analiza stanu faktycznego i ustalenie rzeczywistych przyczyn represjonowania wyeliminują przypadki pozbawienia świadczeń osób, które prowadziły działalność patriotyczną na wschód od linii Curzona jeszcze przed 5 lutego

1946 r., ale stosowane wobec nich represje organy radzieckie formalnie powiązały z czynami popełnionymi po tej dacie.

Z powyższych względów Trybunał Konstytucyjny orzekł jak w sentencji.